

# Ryszard Kurek

---

## Papieska Złota Róża dla księcia wołogosko-rugijskiego

---

Colloquia Theologica Ottoniana nr 1, 211-216

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

**NOTY, KOMENTARZE,  
RECENZJE, SPRAWOZDANIA**

**PAPIESKA ZŁOTA RÓŻA  
DLA KSIĘCIA WOŁOGOSKO-RUGIJSKIEGO**

**Ks. Ryszard Kurek**

Tarnów, Nowy Sącz

Zwyczaj poświęcania Złotych Róż przez papieży jest bardzo stary. Pierwsze udokumentowane nadanie miało miejsce w roku 1096. Złotą Różę z rąk papieża otrzymał wtedy hrabia Andegawenii Fulko IV le Rehin (1043, 1068–1109). W IV niedzielę Wielkiego Postu zwaną *Laetare* ('radujcie się') liturgia zachęcała do radości, bo Wielki Post osiągnął półmetek i oto przybliży się Wielkanoc. W Rzymie chrześcijanie gromadzili się w tym dniu na Mszę św. w Bazylice Świętego Krzyża Jerozolimskiego (kościół stacyjny). Papież przybywał tam z pobliskiego Lateranu, dzierżąc w ręku różę. W świątyni ustawiał ją na ołtarzu na widocznym miejscu i w kazaniu mówił na jej temat; wskazywał na sugestywną symbolikę królowej kwiatów w odniesieniu do cierpiącego Chrystusa, Króla królów i Pana panujących.

Z czasem pojawił się zwyczaj poświęcania nie zwykłej, lecz złotej róży. Łączy się to z pontyfikatem św. Leona IX (1049–1054), który ufundował w roku 1049 w majątku swych zmarłych rodziców w Eguisheim w Alzacji klasztor kanoniczek Świętego Krzyża i postanowił, że mniszki każdego roku, na osiem dni przed niedzielą *Laetare*, przysłał papieżowi Złotą Różę o wadze dwóch rzymskich uncji (ok. 60 g) albo złoto na jej wytworzenie.

Przez wieki laureatami Złotej Róży byli różni panujący, cesarze, królowie, książęta, hrabiowie i dożowie Wenecji, potem obdarowywano Różą żony panujących, a po

powrocie z tak zwanej niewoli awiniońskiej papież zaczęli odznaczać Złotą Różą także sanktuaria.

Jednym z laureatów Złotej Róży, chyba dość przypadkowym, był któryś z książąt pomorskich o imieniu Warcisław. Który? O tym mówi niniejsze opracowanie.

\*\*\*

Następcą papieża Bonifacego IX został Innocenty VII (wybrany 17 października 1404 roku, zmarł 6 listopada 1406 roku), który mógł poświęcić dwie Złote Róże, ale nie o nich nie wiadomo. Z kolei jego następca Grzegorz XII (1406–1415) w czasie swego prawie dziesięcioletniego pontyfikatu mógł poświęcić i dać tyleż Róż, a wiemy tylko o dwóch; laureatem jednej z nich (w 1407 r.) miał być jakiś nieznaną książę (E. Cornides przypuszcza, że włoski)<sup>1</sup>, drugą zaś (w 1408 r.) otrzymał Paolo Guinigi, senior Lukki. Temu papieżowi kroniki pomorskie przypisują nadanie Złotej Róży któremuś z tamtejszych książąt<sup>2</sup> o imieniu Warcisław, który w latach 1392–1393 lub 1406–1407 pielgrzymował do Rzymu.

Z najnowszych ustaleń wynika, że spośród kilku książąt o imieniu Warcisław tylko książę słupski Warcisław VII (1362, 1377–1395), i syn Warcisława VI (1365–1394), jego kuzyna, książę wologosko-rugijski Warcisław VIII (1373, 1394–1415) spełniają te wymogi – razem podjęli pielgrzymkę do Jerozolimy, a Warcisław VIII dwukrotnie sam pielgrzymował do Rzymu<sup>3</sup>.

Warcisław VII był synem Bogusława V (1326–1374) i jego drugiej żony Adelajdy (1341–1406), córki Ernesta, księcia Brunszwiku<sup>4</sup>, a nie pierwszej – Elżbiety

---

<sup>1</sup> E. Cornides, *Rose und Schwert im päpstlichen Zeremoniell. Von den Anfängen bis zum Pontifikat Gregors XIII*, Wien 1967, s. 87.

<sup>2</sup> J. Micraelius, *Sechs Bücher vom Alten Pommerlande*, III, Berlin 1723, s. 257; J.J. Steinbrück, *Geschichte der Klöster in Pommern und den angrenzenden Provinzen*, Usedom 1796, s. 65; N. Buske, *Zwei mittelalterliche Gnadnstätten auf der Insel Usedom*, „Baltische Studien, Neue Folge” (dalej: BStNF) 1975, nr 61, s. 38–39.

<sup>3</sup> N. Buske, dz. cyt., s. 38; J. Zdrenka, *Die Pilgerfahrten der pommerschen Herzoge ins Hl. Land*, BSt NF 1995, nr 81, s. 7–14.

<sup>4</sup> T. Kantzow, *Chronik von Pommern in hochdeutscher Mundart I*, hg. G. Gaebel, Stettin 1897, s. 143; II, 226; R. Klempin, *Stammtafeln des Pommersch-Rügischen Fürstenhauses und seiner Nebenlinien*, hg. G. Bülow, Stettin 1876, s. 8; A. Hofmeister, *Genealogische Untersuchungen zur Geschichte des pommerschen Herzogshauses*, Greifswald 1938, s. 155; E. Rymar, *Rodowód książąt pomorskich*, t. II, Szczecin 1995, s. 37; *Lexikon des Mittelalters VIII*, München–Zürich 2002<sup>2</sup>, s. 2059.

(† 1363), córki króla Polski Kazimierza III Wielkiego (1333–1370)<sup>5</sup>. Natomiast Warcisław VIII był synem Warcisława VI. Jako młodszy syn był on duchownym, posiadał archidiaconat trzebusicki (Tribsees), kanonie w Szwerynie i Lubece, miał też widoki na prebendy w Kamieniu i Wrocławiu. W roku 1392 z jakichś powodów (być może szykował się do objęcia władzy po stryju Bogusławie VI, 1365–1393) zaczął zabiegać o zwolnienie ze stanu duchownego. Pewną formą zyskania sobie przychylności papieża miała być pielgrzymka do Jerozolimy. I rzeczywiście, papież dał dyspensę 29 maja 1393 roku, gdy książę jeszcze był w drodze<sup>6</sup>.

Warcisław VIII i Warcisław VII wyruszyli w drogę do Jerozolimy w sierpniu 1392 roku. Przez Polskę dotarli na Węgry; tam w Semendrin nad Dunajem (dziś Smederevo, na południowy wschód od Belgradu) Warcisław VII poważnie zachorował i Warcisław VIII w dalszą drogę udał się sam. Na przełomie kwietnia i maja 1393 roku odplłynął z Wenecji do Jaffy. Czy dotarł do Jerozolimy – o tym źródła milczą<sup>7</sup>. Natomiast Warcisław VII, gdy odzyskał zdrowie, zrezygnował z dalszej pielgrzymki i w grudniu 1392 roku powrócił do domu. Zmarł śmiercią gwałtowną (został zamordowany) przed zapustami 1394 roku<sup>8</sup>.

Tymczasem wracający do kraju Warcisław VIII w Wenecji posłyszał, że pozostawiony w Semendrinie krewniak zmarł, i że pogrzeb sprawiła mu przyrodnia siostra Elżbieta (1347–1393), wdowa po cesarzu Karolu IV (1346–1378)<sup>9</sup>. Pod wpływem tych wieści zmienił plany i zamiast wracać od razu do kraju, postanowił udać się jeszcze do Rzymu. Chyba miała to być pielgrzymka pokutna na intencję zmarłego, bo Warcisław VIII odwiedził siedem rzymskich kościołów jubileuszowych<sup>10</sup>, a do kraju powrócił pod

---

<sup>5</sup> H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster der Provinz Pomern*, t. II, Stettin 1925, s. 369; M. Wehramann, *Genealogie des pommerschen Herzogshauses*, Stettin 1939, s. 83; Z. Boras, *Książęta Pomorza Zachodniego*, Poznań 1978, s. 91; S. Szczur i inni (red.), *Piastowie. Leksykon biograficzny*, Kraków 1999, s. 249–250.

<sup>6</sup> *Repertorium Germanicum 2: Urban VI, Bonifaz IX, Innozenz VII Und Gregor XII*, hg. G. Tellenbach, Berlin 1933, s. 907; M. Werhmann, dz. cyt., s. 95; E. Rymar, dz. cyt., s. 76; J. Zdrenka, dz. cyt., s. 11.

<sup>7</sup> T. Kantzow, *Pomerania. Eine pommersche Chronik aus dem sechzehnten Jahrhundert*, 1, hg. G. Gaebel, Stettin 1908, s. 306–307; D. Cramer, *Das große pomrische Kirchen Chronikon*, t. II, Stettin 1628, s. 77, 80; J. Zdrenka, dz. cyt., s. 7–8.

<sup>8</sup> *Lexikon des Mittelalters...*, VIII, s. 2059; E. Rymar, dz. cyt., s. 37–38.

<sup>9</sup> Z. Boras, dz. cyt., s. 91–95; E. Rymar, dz. cyt., s. 37–39.

<sup>10</sup> Zaczynano od Bazyliki św. Piotra, stamtąd szło się do św. Pawła za Murami i do św. Sebastiana przy via Appia; potem do św. Jana na Lateranie, do św. Krzyża Jerozolimskiego i św. Wawrzyńca za Murami. Pielgrzymkę kończono w bazylice Santa Maria Maggiore. Trwało to czasem nawet osiem godzin. Por. *Lexikon des Mittelalters...*, IV, s. 2024–2025; M. Armellini, *Le chiese di Roma dal secolo IV al XIX*, Roma 1891<sup>2</sup> (reprint 1982), s. 896–898; F. Lanzi,

koniec 1393 roku lub nieco później. Czy w tym czasie złożył wizytę papieżowi – nie wiadomo, na pewno jednak z tej pielgrzymki Złotej Róży nie przywiózł<sup>11</sup>.

Druga pielgrzymka księcia Warcisława VIII do Rzymu miała związek z wielką zarazą, jaka w roku 1405 ogarnęła Księstwo Wołoskie. Zachorowawszy, księżęta Warcisław VIII i jego brat Barnim VI (1394–1405) ślubowali, że gdy wyzdrowieją, pójdą z dziękczynną pielgrzymką do Rzymu. Niestety, Barnim zmarł (2 grudnia 1405 roku), zaś kiedy Warcisław wyzdrowiał, postanowił ślubu dopełnić, także za brata, i wyruszył na pielgrzymkę, być może jesienią 1406 roku, choć pewnie dopiero z początkiem 1407 roku<sup>12</sup>. Przez Pragę przybył do Wiednia, gdzie odwiedził siostrę Warcisława VII, Małgorzatę (1366–1410) i jej męża, arcyksięcia Ernesta Żelaznego (1377–1424), syna Leopolda III, księcia Austrii, Styrii i Karyntii († 1344)<sup>13</sup>. Być może spotkali się już podczas pierwszej pielgrzymki obu Warcisławów w 1392 roku, w każdym razie teraz Ernest napisał list do doży Wenecji, Michele Steno (1400–1413), prosząc go o wsparcie krewniaka w dalszej peregrynacji i polecenie go papieżowi Grzegorzowi XII. Mówi o tym list do Senatu Wenecji datowany 21 lutego 1406 roku<sup>14</sup>. Nie ma nic dziwnego w tych zabiegach, wszak księżę pomorski należał do obediencji tego papieża, Wenecjanina wybranego 30 listopada 1406 roku, i list polecający księcia jako „swojego” człowieka otwierał mu w Watykanie wszystkie drzwi.

Dwa tygodnie później, w niedzielę *Laetare*, 6 marca 1407 roku, księżę Warcisław VIII brał udział w obrzędzie poświęcenia Złotej Róży przez Grzegorza XII. I to on następnego dnia, 7 marca, otrzymał ją z rąk papieża<sup>15</sup>. Widocznie był najgodniejszym z książąt goszczących tego dnia na papieskim dworze; taki bowiem przyjął się zwyczaj,

---

G. Lanzi, *Pielgrzymka przez tysiąclecia. Drogi Europy i Włoch wiodące do Rzymu: miejsca i symbole*, Warszawa 2000, s. 200–224.

<sup>11</sup> J. Zdrenka, dz. cyt., s. 16.

<sup>12</sup> *Allgemeine Deutsche Biographie* 2, s. 77–79 (Barnim VI u. Wartislav VIII); J. Zdrenka, dz. cyt., s. 15.

<sup>13</sup> B. Hamann (hg.), *Die Habsburger. Ein biographisches Lexikon*, Wien 1988<sup>3</sup>, s. 96; s. 244–245 (Leopold III); s. 272 (Margarete).

<sup>14</sup> Błąd w dacie rocznej, powinno być 1407. W liście czytamy: *quod in recommendatione magnifici domini Vartclay, ducis Stettinensis, Pomeranie, etc., quem illustris dominus Ernestus, dux Austrie, nobis intime commendavit, ut secure possit ad Sepulcrum Dominicum se transferre, cum primo intendat summum pontificem visitare, possint scribi littere domino pape et aliis in illa forma Generali, que dominis apparebit*. Por. Venezia, Archivio di Stato, Senato, deliberazioni miste, registro 47, c. 92 (= 94). Druk w: *Pièces relatives au passage à Venise de pèlerins de Terre-Sainte: Archives de l'Orient latin* 2, Paris 1884, nr 16 (246), cyt. za: J. Zdrenka, dz. cyt., s. 14–15.

<sup>15</sup> J. Zdrenka, dz. cyt., s. 15–17.

od kiedy zaprzestano dawania jej prefektom Rzymu, a sama Róża nabrała politycznego znaczenia<sup>16</sup>.

I tak odnaleźliśmy, jak się zdaje, imię, którego brak w *Diario Romano* Antonio di Pietro. Napisał on o niedzieli *Laetare* 1407 roku, że tego dnia papież przeszedł główną nawą do ołtarza Bazyliki św. Piotra ze Złotą Różą w rękę i że otrzymał ją *dux...* Tu tekst się urywa<sup>17</sup>, więc dopisujemy: ...Warcisław VIII, ksiązę wołogosko-rugijski.

Warcisław VIII powrócił do kraju dopiero jesienią 1407 roku. Zastał tam zamęt spowodowany szerzącą się nauką Jana Husa (1371–1415). Pokój udało mu się zaprowadzić dopiero na Wielkanoc 1415 roku. Kilka miesięcy później, 20 (lub 22 czy 23) sierpnia, ksiązę zmarł<sup>18</sup> i został pochowany w klasztorze premonstratensów w Pudagli<sup>19</sup> na wyspie Usedom (Uznam), któremu wcześniej oddał swą Różę.

W roku 1421 roku opat Heinrich Wittenburg (1394–1435) przekazał Złotą Różę Warcisława VIII do nowej kaplicy Najświętszej Maryi Panny, zbudowanej na wzgórzu Marienberg w miejscu, gdzie stał stary klasztor. Biskup pomorski (kamieński) Magnus von Sachsen-Lauenburg (1410–1424) zarządził, by była ona eksponowana każdego roku w niedzielę *Laetare* i przez cały następujący po niej tydzień, nadał też nawiedzającym kaplicę 40 dni odpustu, co potwierdził w roku 1426 jego następca, biskup Zygfryd von Bock (1424–1446)<sup>20</sup>.

Róża ta traktowana była przez prosty lud jak świętość, jak relikwia, a jej nawiedzenie uważano za czyn zasługujący<sup>21</sup>. Nic więc dziwnego, że ściągała wielu pielgrzy-

---

<sup>16</sup> E. Cornides, dz. cyt., s. 49–50, 125–130.

<sup>17</sup> A. Di Pietro, *Il diario romano dal 19 ottobre 1404 al 25 novembre 1417*, *Rerum Italicorum Scriptores* XXIV, s. 5, 17.

<sup>18</sup> J. Bugenhagen, *Pomerania*, wyd. O. Heinemann, Berlin 1900, s. 140; T. Kantzow, *Chronik von Pommern in hochdeutscher Mundart* II, s. 244; E. Rymar, dz. cyt., s. 76–78; ADB 2, s. 77–79.

<sup>19</sup> Premonstratensi na wyspę przybyli w 1155 r. i osiedli się w miasteczku Grobe, ale mimo hojnego uposażenia po 10 latach odeszli. W roku 1177 wrócili i osiedli się w Marienberg; do Pudagli zeszli dopiero w 1308 r. Por. E. Zietlow, *Das Prämonstratenser Kloster auf der Insel Usedom*, Anclam 1859, s. 203, przyp. 317; R. Burckhardt, *Chronik der Insel Usedom*, t. II, Swinemünde 1910, s. 8; H. Hoogeweg, dz. cyt., s. 268, 281; W. Paravicini, *Rittertum im Norden des Reichs*, w: tenże (red.), *Nord und Süd in der deutschen Geschichte des Mittelalters* (Kieler Historische Studien 34), Sigmaringen 1990, s. 171, przyp. 148; CH. Schuchard, *Die Goldene Rose Papst Nikolaus' V. von 1453 in der Berlin-Cöllner Schloßkapelle*, w: Berlin in Geschichte und Gegenwart Jahrbuch des Landesarchivs Berlin (2000), s. 14.

<sup>20</sup> H. Hoogeweg, dz. cyt., s. 281–282; R. Burckhardt, dz. cyt., s. 80; H. Heyden, *Kirchengeschichte Pommers*, t. I, Köln 1957, s. 150–151; N. Buske, dz. cyt., s. 39; J. Zdrenka, dz. cyt., s. 14–15; M. Chorzępa, *Od Ottona do Erazma*, „Prezbiterium” 1974, nr 2, pismo urzędowe diecezji szczecińsko-kamieńskiej, s. 42–43.

<sup>21</sup> H. Hoogeweg, dz. cyt., s. 281–282; N. Buske, dz. cyt., s. 39.

mów, zwłaszcza gdy zaczęły się rozchodzić pogłoski o cudach dziejących się przez nią. Opat Heinrich II (1479–1493), jak podają kroniki, oburzony tym bałwochwalstwem, polecił Różę zniszczyć<sup>22</sup>.

Tak przedstawia się historia jedynej Złotej Róży w dawnej diecezji kamieńskiej.

**KS. PIOTR WAWRZYNIAK, CZŁOWIEK – KAPŁAN  
– SPOLECZNIK (1849–1910).  
WYSTAWA NA WYDZIALE TEOLOGICZNYM  
UNIwersYTETU SZCZECIŃSKIEGO  
(1–15 GRUDNIA 2010 ROKU)**

**Ks. Roman Misiak**

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego

Wystawa poświęcona ks. Piotrowi Wawrzyniakowi została zainspirowana 100. rocznicą śmierci wybitnego Wielkopolanina, który zmarł 9 listopada 1910 roku po przeszło sześćdziesięciu latach bardzo aktywnego życia. Była to jedna z kilku inicjatyw w szczecińskim środowisku dedykowanych *niekoronowanemu Królowi Polski w czasach zaborów*, jak z szacunkiem pisano w niemieckim dzienniku „Berliner Tageblatt” po jego śmierci.

Organizatorzy wystawy, studenci teologii Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego, przygotowujący się do kapłańskiej posługi, pod kierunkiem autora omówienia, korzystając z sugestii i konsultacji naukowej historyka Kościoła ks. dr hab. Grzegorza Wejmana prof. US, skupili się na próbie syntetycznego, siłą rzeczy skrótego, przybliżenia osoby i działalności ks. Wawrzyniaka. W interesujący i reprezenta-

---

<sup>22</sup> *Daselbst richteten die Monnliche grossen Unglawben mit an und machten den Pawren und simpeln Lewten Frud, wie es so sei heilig ein Dinck were, und were von Rhom khomen, und der Bapst hette es irem Fursten geschenckt, das die Lenge die Lewte es vor Heiligtumb hielten und anbeteten und ir Opffer dahin brachten. So kham aber darnach ein from Abt, Heinrich geheissen. Derselbig sahe, das von der Rose eine Abgotterey war gemacht, und zerbrach sie, domit sie hinfurter kein Ergernus gebe*, T. Kantzow, *Chronik...*, t. I, s. 221; tenże, *Pomerania...*, s. 306–307. Por. J. Bugenhagen, dz. cyt., s. 140; H. Hoogeweg, dz. cyt., s. 287–289; N. Buske, dz. cyt., s. 42; J. Zdenka, dz. cyt., s. 10.